

Sygnatura akt I Ca 138/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Sędziowie: SSO Elżbieta Zalewska - Statuch

SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z wniosku M. B. (1)

z udziałem M. B. (2) i E. P.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania E. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 14 sierpnia 2018 r.,

sygn. akt I Ns 776/15

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. ustalić, iż każdy z zainteresowanych ponosi koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 138/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 14 sierpnia 2018 r., wydanym w sprawie sygn. akt

I Ns 776/15, Sąd Rejonowy w Łasku:

- w pkt I ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków M. B. (1) i M. B. (2) wchodzi:

A) nieruchomość położona w miejscowości K. S., gmina S., powiat (...), składająca się z zabudowanej działki nr (...) o powierzchni

0, 1846 ha, objęta księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Łasku V Wydział Ksiąg Wieczystych o wartości 186 800 złotych,

B) ruchomości:

1) zestaw mebli rattanowych o wartości 860 złotych,

2) segment firmy (...) o wartości 360 złotych ,

- 3) witryny - meble (...) - dwie sztuki o wartości 2 220 złotych,
- 4) stół K. i sześć krzeseł o wartości łącznej 2 030 złotych,
- 5) kanapa narożna i dwie wersalki o wartości łącznej 1 120 złotych,
- 6) lodówka - zamrażarka B. o wartości 250 złotych,
- 7) pralka A. o wartości 360 złotych,
- 8) malakser - robot kuchenny o wartości 160 złotych,
- 9) telewizor P. o wartości 120 złotych,
- 10) komputer stacjonarny o wartości 160 złotych,
- 11) kamera cyfrowa S. o wartości 100 złotych,
- 12) zestaw kina domowego Y. o wartości 650 złotych;

- w pkt II ustalił, że udział wnioskodawcy M. B. (1) w majątku wspólnym wynosi 90%, a uczestniczki M. B. (2) 10%;

- w pkt III dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków M. B. (1) i M. B. (2) w ten sposób, że M. B. (1) przyznał na wyłączną własność nieruchomości opisaną w pkt. I A oraz ruchomości wymienione w pkt. I B;

- w pkt IV zasądził od wnioskodawcy M. B. (1) na rzecz uczestniczki M. B. (2) tytułem spłaty kwotę 19 519 złotych, płatną w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

M. B. (1) i M. B. (2) zawarli związek małżeński w dniu 26 sierpnia 2000 r. Związek ten został rozwiązany przez rozwód z winy żony przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie sygn. akt I 1C 546/10 wyrokiem zaocznym z 15 marca 2011 r. Wyrok ten uprawomocnił się 15 kwietnia 2011 r.

W dniu 13 kwietnia 2010 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską, ustanawiając rozdzielność majątkową majątku nabytego przez oboje lub przez jedno z nich po dniu 13 kwietnia 2010 r., z wyjątkiem majątku nabytego nieodpłatnie lub gdy wnioskodawca lub darczyńca inaczej postanowi.

Po zawarciu związku małżeńskiego M. B. (1) i M. B. (2) przez kilka miesięcy mieszkali u rodziców M. B. (2). Wnioskodawca w dniu 1 marca 2001 r. podjął pracę w (...) Spółce Akcyjnej, gdzie pracuje do chwili obecnej. Uczestniczka przez krótki okres do czasu zajścia w pierwszą ciążę pracowała w banku, a następnie pozostawała bez pracy.

Po kilku miesiącach od daty ślubu M. i M. małż. B. kupili lokal mieszkalny położony w Ł. przy ul. (...). Cena zakupu została sfinansowana środkami pieniężnymi pochodzącymi z różnych źródeł, m.in. darowizn uzyskanych jako prezenty ślubne, z książeczki mieszkaniowej wnioskodawcy oraz kredytu bankowego wziętego przez ojca uczestniczki J. B.. Kapitałny remont mieszkania został przeprowadzony przez ojca wnioskodawcy. W wyposażaniu mieszkania pomagali materialnie rodzice obojga małżonków.

M. B. (2) zapewniała swojego męża o odbywaniu przez nią aplikacji adwokackiej oraz notarialnej, co w rzeczywistości nie miało miejsca. Pobierała od wnioskodawcy środki finansowe na pokrycie kosztów dojazdów, praktyk, egzaminów itd.

W dniu 18 marca 2003 r. między E. P. (uczestniczką przedmiotowego postępowania) jako pożyczkodawcą oraz M. B. (2) jako pożyczkobiorcą została zawarta umowa pożyczki. Kwota 5 000 euro miała zostać zwrócona w ciągu jednego miesiąca od daty zawarcia umowy wraz z kosztami w wysokości 20 euro. W dniu 8 marca 2004 r. między tymi samymi stronami została zawarta umowa pożyczki kwoty 20 000 złotych. P. zobowiązała się zwrócić pożyczoną kwotę do dnia 1 stycznia 2006 r. wraz z miesięcznymi odsetkami w stopach nominalnych od kwoty pożyczki wyrażonej w złotych i na wypadek jej zwrotu w USD z 5 % odsetkami w skali roku. W dniu 12 marca 2004 r. E. P. i M. B. (2) zawarły umowę, na podstawie której M. B. (2) zobowiązała się zwrócić E. P. będącą przedmiotem umowy z dnia 18 marca 2003 r. kwotę 5 240 euro do dnia 1 stycznia 2006 r. Ustalono, że od tej kwoty będą naliczane odsetki w wysokości 20 euro miesięcznie. W trakcie spotkania E. P. i M. B. (2), jakie miało miejsce w dniu 8 marca 2004 r. i które odbyło się w mieszkaniu pozwanym w Ł., E. P. spotkała M. B. (1), ale z nim nie rozmawiała.

O pożyczkach, jakie M. B. (2) zaciągnęła od E. P. M. B. (1) dowiedział się dopiero w 2009 r., kiedy to do domu, gdzie zamieszkiwał wraz z małżonką przybyli przedstawiciele firmy windykacyjnej z żądaniem zwrotu kwoty pożyczki.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 62/11, Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od M. B. (2) na rzecz E. P. 46 552 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2008 r. do dnia zapłaty. Wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności.

Uczestniczka pożyczała pieniądze bez wiedzy wnioskodawcy również od innych osób, m.in. od B. B. (2), R. K., J. K., B. D., B. W., M. W. i D. J..

Małżonkowie mieszkali w mieszkaniu przy ul. (...) do 2009 r., kiedy to zbyli ten lokal mieszkalny, zamierzając zamieszkać w miejscowości K. S., gdzie rozpoczęli budowę domu mieszkalnego na działce nr (...), którą nabyli do majątku wspólnego umową z 12 listopada 2007 r. Środki finansowe na budowę tego domu pochodziły z oszczędności, jakie M. B. (1) poczynił z uzyskiwanego ze stosunku pracy wynagrodzenia, z kredytów udzielonych przez instytucje finansowe jak też z pożyczek, udzielonych przez członków rodziny obojga małżonków i inne osoby fizyczne. Małżonkowie podczas budowy domu mieszkali w domu rodziców wnioskodawcy. Przy budowie domu wnioskodawcy pomagali jego rodzice oraz brat.

W dniu 16 sierpnia 2010 r. M. B. (2) wyprowadziła się z domu rodziców wnioskodawcy, pozostawiając również swoje dzieci.

Wyrokiem zaocznym z dnia 5 sierpnia 2013 r., Sąd Rejonowy w Łasku zmienił punkt 3 wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt IIC 546/10 w ten sposób, że zasądził od pozwanej M. B. (2) tytułem alimentów na rzecz jej małoletnich dzieci: M. B. (3) kwotę po 300 złotych i Ł. B. kwotę po 300 złotych miesięcznie, co łącznie stanowiło kwotę 600 złotych, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego małoletnich powodów M. B. (1) do dnia 10. każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, poczynając od lipca 2012 r.

Zaległość M. B. (2) z tytułu zasądzonych alimentów na dzień 12 lutego 2016 r. wynosiła 31 232,26 złotych i 4 754,75 złotych z tytułu odsetek.

Wyrokiem zaocznym z 20 maja 2016 r., Sąd Rejonowy w Łasku podwyższył zasądzone alimenty do kwoty łącznej na obu synów 1 000 złotych.

W trakcie trwania związku małżeńskiego M. B. (1) i M. B. (2) zgromadzili majątek, w skład, którego wchodzi: nieruchomość opisana w pkt I. A orzeczenia i ruchomości wskazane w pkt II. B.

Rozstrzygając o zasadności wniosku M. B. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, Sąd pierwszej instancji wskazał, że art. 43 § 2 k.r.o. wskazuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów, które muszą wystąpić łącznie, a mianowicie ważne powody oraz różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego. W zakresie oceny ważnych powodów dotyczą one zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych

przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Wskazuje się tu na nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Nieprawidłowe postępowanie polegać może również na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Jak zauważył Sąd Rejonowy, w ślad za Sądem Najwyższym, przy ocenie istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli.

Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że dla ustalenia równych lub nierównych udziałów w majątku wspólnym istotny jest wkład w jego powstanie obojga małżonków, a nie osób trzecich, w tym ich rodziców. Jeśli ten wkład osób trzecich ma znaczenie, to w sytuacji gdy ta pomoc ze strony tylko jednej z rodzin ma charakter pomocy świadczonej wyłącznie na rzecz jednego z małżonków oraz taką postaci, która pozwala traktować ją za wchodzącą w skład majątku osobistego tego małżonka. Nawet więc taka pomoc nie prowadzi do skutku w postaci nierównych udziałów w majątku wspólnym, lecz przybiera postać nakładu tego małżonka na majątek wspólny. Czym innym zaś jest nakład dokonany z majątku osobistego, a czym innym nierówne przyczynienie się do powstania majątku wspólnego w rozumieniu art. 43 k.r.o. Nakład traktowany w 100% jako zasługa tylko jednego z małżonków i podlega w całości odliczeniu od majątku wspólnego, ale tylko w przypadku wyraźnego zgłoszenia takiego żądania, inaczej zaś jest w przypadku nierównego przyczynienia się do powstania majątku.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu, można z całą stanowczością stwierdzić, że małżeństwo M. i M. B. (2) nie funkcjonowało w sposób prawidłowy. Wnioskodawca prawie przez cały okres małżeństwa pracował zawodowo, zapewniając rodzinie w tym okresie stałe środki utrzymania. Uczestniczka postępowania nie pracowała. Co więcej, niezgodnie z prawdą zapewniała wnioskodawcę i pozostałych członków rodziny oraz osoby trzecie o odbywaniu aplikacji adwokackiej i notarialnej. W tym czasie korzystała ze wspólnych pieniędzy na finansowanie rzekomych aplikacji, nie uzyskując samodzielnie żadnych dochodów. Nie przyczyniała się zatem w ocenie Sądu w sposób, który można uznać za rażący i uporczywy - do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych przez siebie możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Ponadto, M. B. (2) bez wiedzy wnioskodawcy zaciągnęła szereg zobowiązań, które M. B. (1) był zmuszony spłacić bądź spłaca do chwili obecnej. M. B. (2) opuściła rodzinę, w tym swoje małoletnie dzieci. Wyłączną opiekę nad dziećmi sprawował i sprawuje wnioskodawca.

Z materiału dowodowego wynika, że uczestniczka nie płaciła również zasądzonych alimentów.

Sąd Rejonowy uznał, że dysproporcja w stopniu przyczyniania się stron, ze względu na podniesione wyżej okoliczności, zachodziła i występują podstawy do przyjęcia, iż udział wnioskodawcy w majątku wspólnym powinien wynieść 90 %, a uczestniczki M. B. (2) 10%.

Zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą Sąd ustalił skład i stan majątku wspólnego na dzień, w którym wspólność ustała, zaś według cen obowiązujących w chwili orzekania.

Dokonując podziału majątku Sąd poczynił następujące obliczenia: wartość majątku oceniono na kwotę łączną 195 190 złotych; przy uwzględnieniu, że cały majątek wspólny przypadł na wyłączną własność wnioskodawcy, a udział uczestniczki został oceniony na 10% - wnioskodawca powinien zapłacić na rzecz uczestniczki M. B. (2) kwotę 19 519 złotych.

Uczestniczka postępowania E. P. - wierzycielka M. B. (2) wniosła apelację od postanowienia Sądu Rejonowego, **zaskarżając je** w zakresie punktów II i IV i wnosząc o:

- zmianę postanowienia w zakresie punktu II, poprzez ustalenie, że byli małżonkowie B. przyczynili się do powstania majątku wspólnego w równym stopniu;

2. zmianę postanowienia w zakresie punktu IV, poprzez zasądzenie od wnioskodawcy M. B. (1) na rzecz uczestniczki postępowania M. B. (2) - tytułem spłaty - kwotę co najmniej 97 500,00 złoty, płatną w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia Sądu drugiej instancji wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności;

3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu;

4. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia uczestniczka wskazała, że Sąd ustalając nierówne udziały w majątku dorobkowym pominął zgłaszane przez nią nakłady z majątku osobistego M. B. (2) na majątek wspólny, twierdząc, że skarżąca nie ma prawa do zgłaszania tych nakładów.

Ponadto Sąd ustalił, że M. B. (2) przyczyniła się do zgromadzenia majątku wspólnego tylko w 10%, w sytuacji, gdy znaczną część majątku wspólnego stanowiły pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania małżonków położonego w Ł. przy ul. (...).

Z okoliczności przytoczonej przez Sąd, że M. B. (2) nie płaciła alimentów, zasądzonych początkowo wyrokiem z 2011 r., czyli wyrokiem zapadłym długo po tym jak małżonkowie zgromadzili cały majątek, nie można czynić uzasadnienia dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie niniejszej wynika, wbrew ustaleniom Sądu, że wnioskodawca nie posiadał oszczędności, z których mógłby sfinansować zakup nieruchomości położonej w S.. Ponadto Sąd pominął, że budowa domu ustała w 2009 r., czyli w czasie, gdy relacje uczestników uległy pogorszeniu.

W ocenie skarżącej Sąd, wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu ustalił, że uczestniczka postępowania, M. B. (2), pożyczała pieniądze od osób trzecich bez wiedzy wnioskodawcy, między innymi od B. B. (2), R. K., B. D., B. W., M. W. i D. J.. Z zeznań świadków wynika, że to oboje małżonkowie zaciągali wspólnie pożyczki na wspólny cel, a nie że robiła to wyłącznie M. B. (2). Nadto, nawet jeśli to uczestniczka postępowania była osobą, która fizycznie prosiła o udzielenie pożyczki, to były to pieniądze przeznaczone na wspólną inwestycję, wnioskodawca o nich wiedział i spłacał je wspólnie z uczestniczką postępowania.

Wnioskodawca domagał się oddalenia apelacji na koszt skarżącej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji uwzględnił cały oferowany przez wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania materiał dowodowy, a dokonana jego ocena nie przekraczała ram swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., co w konsekwencji pozwala Sądowi rozpoznającemu apelację na przyjęcie ustaleń i wniosków tego Sądu jako własnych.

Skarżąca ograniczyła się natomiast do prezentacji własnej wersji stanu faktycznego, nie odnosząc się dowodów, które zostały powołane przez Sąd Rejonowy, jako podstawa dokonanych ustaleń i skutecznie nie podważając ich wiarygodności.

Wbrew zarzutom skarżącej, ustalenie, że M. B. (2) pożyczała pieniądze od wielu osób bez wiedzy męża i przeznaczała uzyskane środki na potrzeby inne aniżeli związane z funkcjonowaniem rodziny, znajduje pełne odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach z zeznań świadków. Oczywiście, małżonkowie również zaciągali wspólne zobowiązania na wspólne cele, lecz nie wykluczało to, że istniało szereg pożyczek, o których wnioskodawca dowiadywał się już po fakcie i które spłacał, czując się zobowiązany wobec osób, które należały do kręgu jego znajomych.

Brak było również w zgromadzonych dowodach podstaw do przyjęcia, że zakup bloczków betonowych do budowy domu został sfinansowany z darowizny w wysokości

12 000,00 pochodzącej od rodziców M. B. (2). Okoliczność zaś, że kredyt w wysokości 21 800 złotych, uzyskany został przez ojca M. B. (2), nie oznacza, że ojciec uczestniczki zobowiązanie spłacił. Środki te przeznaczone zostały na zakup mieszkania, a wnioskodawca zeznał, że raty kredytu finansowane były z jego zarobków. Zresztą nawet gdyby przyjąć, że owe darowizny rzeczywiście miały miejsce, to obdarowanymi byli oboje małżonkowie.

Odnosząc się do kwestii uprawnień wierzyciela jednego z małżonków do złożenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego małżonka będącego dłużnikiem na majątek wspólny, to podzielając zapatrywanie skarżącej, że takie prawo wierzycielowi przysługuje, Sąd Okręgowy zauważa, że rozstrzygnięcie tej kwestii nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie, bowiem skarżąca takiego wniosku nie zgłosiła, ograniczając się do podkreślania faktu, że były przeznaczone pieniądze stanowiące majątek osobisty M. B. (2) na zakup mieszkania w kontekście żądania oddalenia wniosku M. B. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Tymczasem, ze względu na treść art. 45 § 1 k.r.o. oraz art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c. i 688 k.p.c., w judykaturze (zob. np. postanowienie SN z 27 I 1970 r., III CRN 527/69, OSNCP 1970, z. 9, poz. 164) i w piśmiennictwie przyjęte jest, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny orzeka sąd wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków. Domagający się ich zwrotu zobowiązany jest przy tym dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, LEX nr 50532).

Odnosząc się do kwestii ustalenia nierównych udziałów, należy podnieść, że w orzecznictwie zdefiniowano ważne powody na gruncie unormowania z art. 43 § 2 k.r.o., jako okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania ten małżonek nie przyczynił się. „Ważnymi powodami” są więc względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem Sądu Okręgowego, u podstaw art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, mimo że małżonkowie przyczynili się do jego powstania w różnym stopniu. Zasada ta nie ma zaś zastosowania, gdy małżonek rażąco lub uporczywie naruszał swe obowiązki wobec rodziny bądź doprowadził do zawinonego rozkładu pożycia. Kwestia winy nie jest więc bez znaczenia przy ocenie „ważnych powodów” (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01, OSNC 2004/9/146, Biul.SN 2004/1/9, M. Prawn. 2004/6/276).

W świetle ustalonych przez Sąd Rejonowy okoliczności: niewykonywania w zasadzie przez cały okres małżeństwa pracy zarobkowej, mimo braku przeciwwskazań do zatrudnienia, marnotrawienia wspólnego majątku na bliżej nieznanne wydatki, co do których M. B. (2) m. in. twierdziła, że są związane z aplikacją, której faktycznie nie odbywała, nadużywania alkoholu, opuszczenia rodziny i braku jakiegokolwiek zainteresowania jej losem, a w szczególności małoletnich dzieci i w konsekwencji doprowadzenia do rozpadu małżeństwa zainteresowanych, spełnienie przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. nie może budzić żadnych wątpliwości.

Skupiając się na argumentach skarżącej w zakresie udziału M. B. (2) w gromadzeniu wspólnego majątku, należy zaznaczyć, że mieszkanie, które zostało zakupione także za środki pochodzące z majątku osobistego M. B. (2), zostało sprzedane przez małżonków i w chwili ustania wspólności majątkowej nie było już składnikiem majątku wspólnego. Po wtóre, na zakup przeznaczone zostały również środki stanowiące majątek osobisty wnioskodawcy. Po trzecie wreszcie, nabyte mieszkanie zostało następnie wyremontowane, a zatem na wzrost jego wartości wpłynęło zaangażowanie środków, które z całą pewnością majątku osobistego M. B. (2) nie stanowiły i nie pochodziły z jej dochodów, bowiem takich nie uzyskiwała. Po sprzedaży zaś, jedynie część środków przeznaczona została na spłatę zobowiązań związanych

z kupnem działki i rozpoczęciem budowy domu, natomiast pozostała posłużyła na zaspokojenie długów zaciągniętych przez M. B. (2), wyłącznie na jej wydatki na nieznane cele, w związku ze zgłaszaniem się kolejnych wierzycieli.

Dokonując ocen w tym zakresie, skarżąca skupiła się początkach małżeństwa i składniku majątku, który małżonkowie wówczas nabyli, zupełnie zaś pomija kwestię, jak wyglądałby stan majątkowy zainteresowanych, gdyby M. B. (2) wykorzystywała swoje możliwości zarobkowe, a zarobione pieniądze przeznaczała na potrzeby rodziny. Nie zauważa, że po zakupie mieszkania, które miało miejsce w 2001 r., przez kolejnych 10 lat małżeństwa, M. B. (2) nie przeznaczyła ani złotówki na zaspokojenie potrzeb, ostatecznie czteroosobowej, rodziny. Cały ciężar w tym zakresie spadł zatem na barki M. B. (1). W związku z koniecznością spłaty zobowiązań uczestniczki postępowania, małżonkowie nie byli w stanie ukończyć budowy domu i ostatecznie wnioskodawca wraz z dziećmi zmuszony jest mieszkać u swoich rodziców.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.